



Sygn. akt I NSNc 5/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa B. P. i B. P.

przeciwko Szpitalowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 grudnia 2019 r.,

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**1. oddała skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego,**

**2. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.**

### **UZASADNIENIE**

Powód A. P. 16 stycznia 2010 r. zgłosił się do izby przyjęć Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W. z powodu silnego bólu głowy, nieustępującego od poprzedniego dnia. Na izbie przyjęć, po wstępnym zbagatelizowaniu problemu, zdecydowano o podaniu powodowi

kroplówki i pozostawieniu go w szpitalu na obserwacji. 16 stycznia 2010 r. wieczorem na Oddziale Wewnętrznym szpitala przeprowadzono badanie powoda tomografem komputerowym. Badanie to ujawniło „ognisko niedokrwienne w torebce wewnętrznej”. Wtedy to u A. P. wystąpiły drgawki. Konsultację neurologiczną przeprowadzała lekarz, która nie posiadała wówczas specjalizacji z zakresu neurologii. W następnym dniu (17 stycznia 2010 r.) stan powoda pogorszył się (ból głowy, ponowny atak drgawek). Doszło u niego do zaburzeń świadomości, niedowładu twarzowo-ramiennego prawostronnego, zaburzeń mowy, drgawek, stwierdzono również obniżenie kącika ust. W nocy z 17 na 18 stycznia 2010 r. powód obudził się sparaliżowany. Rodzinę powoda poinformowano, że podejrzewa się u niego epilepsję. Wykonane rano 18 stycznia 2010 r. badanie angio-TK ujawniło zator tętnicy podstawnej i udar mózgu, w związku z czym powoda przeniesiono na Oddział Intensywnej Terapii. Rodzina powoda konsultowała jego stan zdrowia z lekarzami z innych placówek medycznych, którzy stwierdzili, że na pomoc jest już za późno, sugerując, że w przypadku powoda możliwa była skuteczna interwencja medyczna, jednak należało podjąć ją wcześniej. W pozwanym szpitalu u powoda zdiagnozowano tzw. syndrom zamknięcia – stan, w którym pacjent jest w pełni świadomy i zorientowany, lecz wskutek uszkodzenia pnia mózgu, nie jest w stanie się poruszać.

Po przewiezieniu powoda do Szpitala Uniwersyteckiego w B. i przeprowadzeniu intensywnej terapii, uzyskano poprawę sprawności ogólnej i częściową formalizację napięcia mięśniowego oraz przystosowano go do wózka inwalidzkiego. Nie udało się jednak uzyskać z powodem kontaktu werbalnego – porozumiewał się on tylko poprzez kiwanie głową. Efektem dalszej intensywnej terapii była możliwość samodzielnego siedzenia bez podparcia oraz po spionizowaniu – stania z podparciem lewą ręką i asystą terapeuty.

W pozwie z 28 stycznia 2011 r. wniesionym do Sądu Okręgowego w W. powodowie zarzucili pozwanemu szpitalowi popełnienie wielu uchybień ze strony personelu medycznego w trakcie pobytu A. P. na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej i wniesli m.in. o zasądzenie od strony pozwanej kwoty:

– 100.000,00 zł na rzecz B. P. (żony powoda), tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym wraz z odsetkami ustawowymi;

– 100.000,00 zł na rzecz B. P. (syna powoda), tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym wraz z odsetkami ustawowymi.

Wyrokiem z 15 października 2014 r. (XXIV C (...)) Sąd Okręgowy w W. w pkt. 5 i 6 zasądził tytułem zadośćuczynienia od Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W. i (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) ZU S.A.) in solidum odpowiednio na rzecz: powódki B. P. kwotę 30.000,00 zł oraz powoda B. P. kwotę 100.000,00 zł, w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami od 29 marca 2011 r. w stosunku do pozwanego Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej z siedzibą w W. i od 21 czerwca 2011 r. w stosunku do pozwanego (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w W. stanął na stanowisku, że prawo do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie przepisów art. 23 i 24 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145; dalej: k.c.) oraz art. 448 k.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że rozstrój zdrowia powoda spowodował trwałe naruszenie relacji rodzinnych i więzi bliskości między małżonkami oraz między powodem i jego synem, uzasadniające ochronę prawną określoną we wskazanych przepisach. W odniesieniu do powódki B. P. Sąd Okręgowy obniżył wysokość zadośćuczynienia do wysokości 30.000,00 zł, mając na uwadze fakt, że B. i A. P. w połowie 2012 r. rozstali się, a następnie doszło do zupełnego i trwałego rozpadu pożycia małżeńskiego. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 9 maja 2014 r. (I C (...)) rozwiązał ich przez rozwód związek małżeński z winy obojga małżonków. Ze względu na to, że przed orzeczeniem rozwodu powódka przez ok. 2,5 roku (z czego ponad rok powód spędził w placówkach medycznych) zajmowała się bezpośrednio chorym mężem, Sąd uznał, że kwota 30.000,00 zł jest adekwatna do doznanych cierpień moralnych.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Prawomocnym wyrokiem z 8 stycznia 2016 r. (I ACa (...)) Sąd Apelacyjny w (...) w punkcie II.1. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie V. i VI. w ten sposób, że oddalił powództwo w tej części, tj. w części zasądzającej zadośćuczynienie na rzecz B. P. i małoletniego B. P.

Sąd II instancji stanął na stanowisku, że tylko śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste jego najbliższych. Uznał, że rozległy i nieodwracalny rozstrój zdrowia, jakiego doznał A. P. wskutek udaru, nie spowodował jego śmierci, w związku z tym więź rodzinna, rozumiana jako przedmiot ochrony przewidzianej art. 448 k.c., została zachowana, chociaż – jak skonstatował Sąd Apelacyjny – nie na takim poziomie zadowolenia jak przed zdarzeniem.

Pismem z 2 maja 2016 r. powodowie wywiedli skargę kasacyjną od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), żądając jego uchylenia w części, tj. w zakresie w jakim Sąd II instancji zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. i oddalił powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym.

Postanowieniem z 5 stycznia 2017 r., I CSK 444/16, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, stwierdzając, że w sprawie nie zachodzi potrzeba wykładni art. 23 w zw. z art. 448 k.c., albowiem w judykaturze ugruntowany jest już pogląd, że zdarzeniem uzasadniającym roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia na podstawie tych przepisów jest zerwanie więzi rodzinnych wywołane śmiercią osoby bliskiej w wyniku deliktu.

W tej sytuacji, pismem z 27 grudnia 2018 r. skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 8 stycznia 2016 r. (I ACa (...)) wywiódł Prokurator Generalny, zaskarżając to orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu II.1., w którym Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. w punkcie 5 i 6 w ten sposób, że oddalił powództwo B. P. i małoletniego B. P. o zadośćuczynienie.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825), dalej: u.SN, Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 18 i 71 Konstytucji RP, takich jak prawo do życia rodzinnego, które obejmując

szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi, stanowi fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny oraz z mocy wymienionych artykułów ustawy zasadniczej podlega ochronie prawnej – poprzez uznanie, że do zerwania więzi rodzinnej między członkami rodziny dochodzi tylko wskutek śmierci osoby bliskiej, podczas gdy, zgodnie z ugruntowanym w judykaturze stanowiskiem, do zerwania więzi rodzinnej i szczególnej więzi emocjonalnej między członkami rodziny, dochodzi także wskutek wywołania u osoby bliskiej ciężkiego, nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu;

2. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że ciężki i nieodwracalny rozstrój zdrowia jakiego wskutek deliktu doznał A. P., nie naruszył dobra osobistego B. P. i małoletniego B. P. – żony i syna powoda, w postaci więzi rodzinnej i szczególnej więzi emocjonalnej między członkami rodziny, określanego jako prawo do życia rodzinnego;

3. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego – tj. art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej i szczególnej więzi emocjonalnej między członkami rodziny, określanej jako prawo do życia w rodzinie, przysługuje osobom bliskim tylko w sytuacji, gdy następstwem czynu niedozwolonego jest śmierć poszkodowanego, a nie uszczerbek na zdrowiu, choćby był istotny.

W konkluzji Prokurator Generalny, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wniósł o uchylenie punktu II.1. zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Pismem z 7 lutego 2019 r. pozwana (...) ZU S.A. wniosła o oddalenie skargi nadzwyczajnej. Pismem z 13 lutego 2019 r. powodowie przychyliłi się do treści skargi i poparli jej wnioski.

W trakcie rozpoznawania skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy uznał, że wyłoniły się zagadnienia prawne budzące poważne wątpliwości, czemu dał wyraz postanowieniem z 24 lipca 2019 r. zadając następujące pytania prawne powiększonemu składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego:

1. Czy skarga nadzwyczajna jest środkiem zaskarżenia względnie subsydiarnym czy też bezwzględnie subsydiarnym, którego dopuszczalność uzależniona jest od uprzedniego wyczerpania możliwości skorzystania przez uprawnionego z innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia orzeczenia?

2. Czy najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, który w wyniku czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu naruszenia ich własnego dobra osobistego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145), czy też – w przypadku uznania, że nie istnieje dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych – najbliższym członkom rodziny poszkodowanego przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego lub art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego?

3. Czy sąd może odmówić przyznania zadośćuczynienia za krzywdę najbliższemu członkowi rodziny osoby, która w wyniku czynu niedozwolonego doznała ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, jeżeli najbliższy członek rodziny w związku z zaistniałym zdarzeniem zrezygnował z utrzymania więzi rodzinnych?

Na skutek zadanych pytań Sąd Najwyższy 22 października 2019 r. podjął uchwałę składu siedmiu sędziów (I NSNZP 2/19) w której stwierdził, że: „osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego” oraz odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy przedstawił obszerną argumentację na jej poparcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna okazała się niezasadna.

Wydana w sprawie na skutek pytania prawnego uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, przesądziła o tym, że należy wykluczyć istnienie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, co powoduje, że za ich naruszenie osobom bliskim poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Na tej właśnie podstawie prawnej powodowie opierali swoje roszczenie o zadośćuczynienie.

Nie potwierdził się zatem będący podstawą prawną zarzut naruszenia art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czego skutkiem była odmowa przyznania zadośćuczynienia osobom bliskim (powodom) w sprawie niniejszej (synowi i byłej małżonce), bezpośrednio poszkodowanego, który doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy w składzie orzekającym poddał pod rozwałę kwestię dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie.

Przesłanki skargi nadzwyczajnej określają art. 89-95 ustawy o Sądzie Najwyższym.

O miejscu skargi nadzwyczajnej w systemie środków zaskarżenia świadczy przede wszystkim jej funkcja publicznoprawna. Należy przypomnieć, że w uzasadnieniu postanowienia pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2003 r., S 1/03, oraz w uzasadnieniu wyroku pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, podkreślono, że w polskim porządku prawnym brak jest nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który pozwalałby na skuteczną ochronę praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji, ponieważ roli takiego szczególnego instrumentu nie spełnia skarga konstytucyjna, która w polskim systemie prawnym została ukształtowana wąsko i jest nakierowana wyłącznie na usunięcie z porządku prawnego przepisu naruszającego prawa i wolności, nie zaś na skorygowanie wadliwości wynikającej z błędnego stosowania prawa i to także w sytuacji, kiedy miałoby ono charakter ewidentny i byłoby dostrzeżone przez instytucje szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. W nawiązaniu do powyższego ustawodawca uznał, że nadzwyczajne środki zaskarżenia są „niewystarczające do ochrony konstytucyjnych wolności i praw

obywateli, w przypadku ich naruszenia wyrokami sądów”, ze względu na fakt, że „w obrocie prawnym pojawiają się prawomocne orzeczenia, którym daleko do oczekiwanych standardów” (Uzasadnienie projektu ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, druk sejmowy VIII kadencji nr 2003).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem o wąsko określonym zakresie podmiotowym. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie legitymowane (art. 89 § 2 u.SN), jednakże w odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Zakres przedmiotowy skargi także został określony wąsko. Skarga nadzwyczajna może być oparta na trzech podstawach określonych w art. 89 § 1u.SN:

- a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji;
- b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
- c) oczywistej sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponadto, zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jej celem jest zapewnianie zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych kończących postępowanie w sprawie z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skargę wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania (art. 89 § 2 u.SN). W okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. (art. 115 § 1 u.SN).

Ścisłe określenie przesłanek podmiotowych i przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochrony Konstytucji RP – z jednej strony

dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), z drugiej konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, że służy ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu, w szczególności wad przesądzających o naruszeniu Konstytucji RP, a także jej względnie subsydiarny charakter. Jest ona dopuszczalna, gdy nie ma w chwili jej wnoszenia możliwości uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Skargę nadzwyczajną można wnieść zatem także w sytuacji, gdy w przeszłości było możliwe wniesienie w sprawie innych środków zaskarżenia, ale nie zostały one wniesione (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 471-472). Skarga nadzwyczajna ustępuje zatem innym, zarówno zwykłym, jak i nadzwyczajnym środkom zaskarżenia, ma pierwszeństwo tylko przed skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, która to, w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej i skargi o wznowienie postępowania, nie służy do wzruszania prawomocnych orzeczeń. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie spełnia celu środków zaskarżenia (J. Gudowski, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, [w:] System prawa procesowego cywilnego, red. T. Ereciński, t. 3, *Środki zaskarżenia*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 1540 i n.), skoro jej uwzględnienie nie wywołuje skutku reformatoryjnego ani kasatoryjnego (T. Zembruski, *Wpływ wprowadzenia skargi nadzwyczajnej na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 2, s. 22), z zastrzeżeniem art. 424<sup>11</sup> § 3 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.). Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej prowadzi z reguły do uchylenia albo zmiany prawomocnego orzeczenia, którego wydanie mogło rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa.

Odnosząc powyższe ustalenia do niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, dochowanie terminu na jej wniesienie i dopuszczalność w zakresie

przedmiotowym zaskarżonego orzeczenia (art. 89 § 3 i art. 115 § 1 u.SN). Zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w W. uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Postanowieniem z 5 stycznia 2017 r., I CSK 444/16, Sąd Najwyższy odmówił w niniejszej sprawie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W sprawie – na dzień wniesienia skargi oraz chwilę rozstrzygnięcia – nie zaktualizowały się podstawy do wznowienia postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale składu siedmiu sędziów, właściwym składem do rozpoznania skargi, po odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jest skład dwóch sędziów zawodowych i jednego sędziego niezawodowego (ławnika). W konsekwencji, uznać trzeba, że przesłanki formalne wniesienia skargi nadzwyczajnej zostały w niniejszej sprawie spełnione.

Jeżeli zaś chodzi o zarzuty skargi należy zauważyć, co następuje.

Zarzuty skargi nadzwyczajnej koncentrowały się wokół ochrony więzi rodzinnych powodów jako ich dobra osobistego. Zarówno pierwszy zarzut naruszenia artykułów 18 i 71 Konstytucji RP, proklamujących ochronę takich fundamentalnych wartości jak prawo do życia rodzinnego, które obejmując szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi, jak i trzeci zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie, sformułowano przy założeniu istnienia dobra osobistego w postaci „więzi rodzinnych”.

Kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia sprawy okazało się przesądzenie czy istnieje tego rodzaju dobro osobiste jak więź rodzinna i czy w przypadku jego naruszenia osoba najbliższa względem bezpośrednio poszkodowanego może żądać przyznania zadośćuczynienia. Z tych powodów sformułowano zagadnienie prawne, przedstawione składowi siedmiu sędziów, akcentując, że w sprawie niniejszej Sąd Najwyższy postanowieniem z 5 stycznia 2017 r. (I CSK 444/16) odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania uznając, że zadośćuczynienie osobom bliskim przysługuje wyłącznie w przypadku śmierci bezpośrednio poszkodowanego (art. 446 § 4 k.c.). Pytanie to wynikło też z faktu, że katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Powstało więc zagadnienie prawne, czy więzi

rodzinne, czy też szerzej więzi pomiędzy osobami bliskimi, mogą być kwalifikowane jako dobro osobiste (co do stanowiska za przyjęciem więzi rodzinnych jako dobra osobistego oraz stanowiska przeciwnego zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lipca 2019 r., I NSNc 5/19).

Sąd Najwyższy rozważał też, czy za pomocą innych instrumentów ochrony prawnej można chronić więzi rodzinne, w szczególności czy istnieje możliwość uzyskania zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwałą z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, stwierdził, że: „osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego” oraz odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie. Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie związany jest wskazanym rozstrzygnięciem składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (art. 398<sup>17</sup> k.p.c.), które przesądza o braku istnienia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych i wynikającej z tego konsekwencji w postaci braku podstaw do żądania zadośćuczynienia w przypadku naruszenia tychże więzi na podstawie art. 448 k.c. przez osoby najbliższe bezpośrednio poszkodowanego.

Ponadto Sąd Najwyższy rozpoznając skargę nadzwyczajną związany jest jej zarzutami – w związku ze stosowaniem odpowiednio przepisów o skardze kasacyjnej zaś z urzędu bada jedynie kwestę ewentualnej nieważności postępowania.

Nie może zatem ulegać wątpliwości, że w świetle powyższego zarzuty pierwszy i trzeci skargi nadzwyczajnej są niezasadne. Zarzut drugi skargi nadzwyczajnej także uznać należy za niezasadny, bo skoro nie istnieje dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych, jak uznał Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale składu siedmiu sędziów z 22 października 2019 r., to Sąd Apelacyjny nie mógł w sposób oczywście sprzeczny dokonać istotnych ustaleń w świetle materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dobra osobistego – żony i syna powoda, w postaci więzi rodzinnej.

Rozważanie czy istnieją inne podstawy prawne do żądania zadośćuczynienia wykraczałoby poza zakres zarzutów skargi nadzwyczajnej,

którymi Sąd Najwyższy jest związany, co stwierdzono w uzasadnieniu wzmiankowanej uchwały składu siedmiu sędziów z 22 października 2019 r.

Występujące kontrowersje co do prawa do zadośćuczynienia w przypadku ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby najbliższej poszkodowanego powinny być na przyszłość rozwiązane poprzez stosowną interwencję ustawodawcy. Dominujący pogląd bowiem zakłada, że do żądania zadośćuczynienia przez osoby pośrednio poszkodowane wymagany jest wyraźny przepis prawny. Z drugiej strony w judykaturze na gruncie innych systemów prawnych zauważa się tendencję do rozszerzania przypadków zasądzania zadośćuczynienia, wbrew tradycyjnemu podejściu, że do żądania zadośćuczynienia wymagana jest wyraźna podstawa prawna (zob. M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej*, Warszawa 2014, s. 389; E. Bagińska, *Tendencje rozwojowe odpowiedzialności deliktowej w Europie w końcu XX i początkach XXI wieku [w:] Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów*, Toruń 24-25 czerwca 2011 r., red. M. Nesterowicz, Warszawa 2012, s. 68). Ten kierunek rozwoju prawa znalazł swoje odzwierciedlenie w projekcie zasad europejskiego prawa deliktowego – art. 10:301 ust. 1 *Principles of European Tort Law*, przewidującego możliwość uzyskania zadośćuczynienia przez osoby bliskie pokrzywdzonego, który doznał poważnego uszczerbku. Podobne rozwiązanie przewidziano w art. VI-2:202 *Draft Common Frame of Reference*, gdzie dopuszczono możliwość zasądzania zadośćuczynienia, jeżeli dana osoba była z pokrzywdzonym w szczególnie bliskich, osobistych relacjach.

Biorąc pod uwagę kontekst konstytucyjny, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów w uzasadnieniu odpowiedzi na pytanie prawne stwierdził, że wszelką analogię w tym zakresie (możliwości poszukiwania podstawy prawnej do żądania zadośćuczynienia przez osobę najbliższą) „należy zdecydowanie wykluczyć ze względu na zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Zasada ta w aspekcie formalnym wyklucza bowiem tzw. prawotwórstwo sądowe, które wkracza na pole zastrzeżone dla demokratycznie legitymowanego

ustawodawcy, w aspekcie materialnym narusza istotną treść zasady sprawiedliwości społecznej i zasadnicze kryterium różnicowania w polskim porządku prawnym – ochronę godności ludzkiej”. Tym samym w sprawie wyłączono możliwość poszukiwania innej podstawy prawnej do żądania zadośćuczynienia – w ramach postawionych zarzutów.

Z tych powodów, wobec niespełnienia przesłanek szczególnych, skargę nadzwyczajną należało uznać za niezasadną na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnione jest treścią stosowanego odpowiednio do postępowania w sprawie ze skargi nadzwyczajnej art. 398<sup>18</sup> k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu podlegają wzajemnemu zniesieniu, co oznacza, że każda ze stron ponosi koszty związane z jej udziałem w postępowaniu.